

POSTANOWIENIE

Dnia 27 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Sadowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Czubik

SSN Adam Redzik

w sprawie ze skargi B. sp. z o.o. w P.

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...)

na przewlekłość postępowania prowadzonego przed Sądem Apelacyjnym w (...),
sygn. akt III AUa (...),

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 27 października 2020 roku

postanawia:

oddalić skargę.

UZASADNIENIE

B. sp. z o.o. z siedzibą w P., reprezentowana przez fachowego
pełnomocnika – adwokata, wniosła:

a) o stwierdzenie, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie dot. apelacji B. sp. z o.o. od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 22 marca 2019 r. (VII U (...)), III AUa (...), nastąpiła przewlekłość postępowania;

b) o wydanie zalecenia wyznaczenia przez Sąd Apelacyjny w (...) terminu rozprawy apelacyjnej w niniejszej sprawie;

c) o przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz Skarżącego kwoty według norm przepisanych;

d) o zasądzenie od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w (...) – kosztów tego postępowania.

W uzasadnieniu skarżąca podniosła, że w dniu 7 lipca 2020 r. uzyskała w Biurze Obsługi Interesanta Sądu Apelacyjnego w (...) telefoniczną informację, że od chwili wpływu akt do tego sądu i zarejestrowania sprawy pod sygn. akt III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...) nie podjął żadnych dalszych czynności, w szczególności nie wyznaczył terminu rozprawy. Od chwili wpływu akt do Sądu Apelacyjnego w (...) do momentu wniesienia skargi upłynęło ponad 13 miesięcy. W ocenie skarżącej jest to okres bezczynności, który w myśl art. 2 ust. 1 *in fine* u.s.p.p. stanowi przewlekłość postępowania. Skarżąca wskazała orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym o przewlekłości postępowania apelacyjnego można mówić z reguły w przypadku bezczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 maja 2020 r., I NSP 34/20). W dalszej kolejności skarżąca podniosła, że brak jakichkolwiek czynności przez trzy miesiące nie może być kwalifikowany inaczej niż jako przewlekłość. Nie usprawiedliwiają tego ani znaczne obciążenie ilością spraw sędziów, ani organizacja pracy sądów na przełomie nowego i starego roku (zob. postanowienie Sądu Najwyższego w postanowieniu z 14 grudnia 2016 r., II S 29/16). Nadto skarżąca podniosła, że niniejsza sprawa jest sprawą z zakresu ubezpieczeń społecznych, która powinna być rozpoznawana ze szczególną pilnością (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2017 r., II SPP 13/17). Nie można akceptować wyznaczania terminów pierwszych rozpraw apelacyjnych poza rozsądne miary, które podważają konstytucyjne, konwencyjne i proceduralne dyrektywy osądzania w rozsądnym terminie spraw sądowych o istotnym znaczeniu z punktu widzenia ochrony życiowych uprawnień pracowników i ubezpieczonych (postanowienie z 12 maja 2005 r., III SPP 96/05). Skarżąca podkreśliła, że niniejsza sprawa ma dla niej szczególne znaczenie, bowiem złożyła ona odwołania do Sądu Okręgowego w P. 22 inne odwołania od decyzji ZUS dot. poszczególnych pracowników skarżącej w analogicznych sytuacjach i rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie będzie miało istotne znaczenie dla decyzji, co do zasadności dalszego prowadzenia ww. postępowań bądź ich wycofania w celu niegenerowania dalszych kosztów, którymi skarżąca

byłaby obciążona w razie niezasadności ww. odwołań, przy czym szczególnie ma to znaczenie dla skarżącej w dobie epidemii koronawirusa, która spowodowała istotne straty finansowe oraz zwolnienia u skarżącej oraz ogólnie w branży motoryzacyjnej, którą trudni się skarżąca, a co jest faktem notoryjnie znanym. Skarżąca podkreśliła także, że epidemia koronawirusa nie stanowi zasadnej przesłanki nierozpoznania niniejszej sprawy, ponieważ przepis art. 15 zzs³ ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. 2020, poz. 374 z późn. zm.; dalej: u.szczeg.COV) wprost przyznał sądom możliwość skierowania spraw i rozpoznania ich na posiedzeniu niejawnym.

Prezes Sądu Apelacyjnego przystąpił do postępowania i wniósł o oddalenie skargi. W uzasadnieniu swojego stanowiska Prezes Sądu Apelacyjnego wskazał, że akta sprawy wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w (...) 3 czerwca 2019 r., zostały zarejestrowane pod sygnaturą III AUa (...) i skierowane do losowania w SLPS. 3 sierpnia 2020 r. zostało wydane zarządzenie w sprawie skierowania apelacji do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym (doręczone 6 sierpnia 2020 r.). Jednocześnie rozpoznanie apelacji na posiedzeniu niejawnym nie oznacza, że może to nastąpić bez zachowania kolejności wpływu spraw, a sprawa nie należy do kategorii spraw pilnych – art. 14a ust. 4 i 5 u.szczeg.COV. Prezes Sądu Apelacyjnego podkreślił, że rozpoznanie sprawy skarżącej następuje w normalnym toku podejmowanych czynności z uwzględnieniem obciążenia sędziów Sądu Apelacyjnego wynikającego z podziału czynności, ponadto z uwzględnieniem nieobecności wynikających ze zwolnień i urlopów sędziów orzekających we Wydziale III Sądu Apelacyjnego w (...). Napływ spraw w Sądzie Apelacyjnym w (...) jest stale rosnący przy zmniejszonej liczbie sędziów orzekających. Z uwagi na ilość spraw wpływających do Wydziału III w latach 2018 – I półrocze 2020 średni czas rozpoznania spraw wynosi obecnie 12 do 14 miesięcy. Prezes Sądu Apelacyjnego podkreślił także szczególne okoliczności związane z wprowadzeniem stanu epidemii oraz ich wpływ na tok postępowań sądowych. Wydłużenie postępowania spowodowane epidemią COVID-19 jest niezależne od organów wymiaru sprawiedliwości i nie może skutkować uznaniem przewlekłości postępowania

zgodnie z art. 15 z.zs³ u.COVID-19. Postępowanie mogłoby być uznane za przewlekłe, gdyby było długotrwałe, prowadzone rozwlekale i trwało ponad konieczność wyjaśnienia okoliczności faktycznych i prawnych niezbędnych do finalnego rozstrzygnięcia. Żadna z takich okoliczności nie miała miejsca w niniejszej sprawie. Wobec powyższego Prezes wniósł o oddalenie skargi jako niezasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skargę należało oddalić, jako niezasadną.

Zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (t.j. Dz.U. 2018, poz. 75 ze zm.; dalej: u.s.p.p.) strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego.

Z utrwalonego stanowiska Sądu Najwyższego wynika, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można mówić w przypadku bezczynności sądu apelacyjnego polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: 3 grudnia 2019 r., I NSP 160/19; z 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18; z 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18; z 19 października 2017 r., III SPP 42/17; z 7 marca 2017 r., III SPP 6/17; z 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16; z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; z 12 maja 2005 r., III SPP 96/05;). Sąd Najwyższy podkreślał jednak, że nieuprawniona jest teza, iż przekroczenie okresu 12 miesięcy trwania postępowania oznacza automatycznie wystąpienie stanu przewlekłości, bez względu na okoliczności danej sprawy. Oceniając czy w danej sprawie mamy do

czynienia z przewlekłością postępowania należy bowiem brać pod uwagę kryteria określone w art. 2 tej ustawy, zgodnie z którymi dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19).

Z analizy akt sprawy wynika, że apelacja od wyroku sądu I instancji wpłynęła do Sądu Apelacyjnego w (...) 3 czerwca 2019 r., 7 czerwca 2019 r. dokonano losowania sędziego sprawozdawcy.

Od dnia 14 marca 2020 r. do dnia 20 marca 2020 r. na terenie Rzeczypospolitej Polskiej obowiązywał stan zagrożenia epidemicznego wprowadzony rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 13 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej zagrożenia epidemicznego (Dz.U. 2020, poz. 433). Natomiast od dnia 20 marca 2020 r., po uprzednim uchyleniu wspomnianego rozporządzenia, na terenie Rzeczypospolitej Polskiej obowiązywał stan epidemii wprowadzony rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (Dz.U. 2020, poz. 491). Przepis art. 15 zzs ustawy o COVID-19 został uchylony na mocy art. 46 pkt 20 ustawy z dnia 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (Dz.U. 2020, poz. 875) z dniem 16 maja 2020 r. Z tym, że jak wynika z treści art. 68 ust. 6 i ust. 7 powołanej ustawy terminy w postępowaniach, o których mowa w art. 15 zzs ustawy zmienianej w art. 46, których bieg nie rozpoczął się lub uległ zawieszeniu, odpowiednio rozpoczynają się lub biegną dalej po upływie 7 dni od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 14 maja 2020 r. (to jest od 16 maja 2020 r.), a więc rozpoczynają swój bieg od dnia 23 maja 2020 r.

Wobec powyższego na mocy art. 15 zzs pkt 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. 2020, poz. 374 ze zm., dalej: u.COVID-19) w okresie od 31 marca 2020 r. do 23 maja 2020 r., tj. w okresie stanu zagrożenia epidemicznego

lub stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID, z zastrzeżeniem, że stan zagrożenia epidemicznego został wprowadzony już 14 marca 2020 r., bieg terminów procesowych i sądowych w postępowaniach sądowych został zawieszony. Zgodnie natomiast z treścią art. 15 zzs pkt 11 ww. ustawy zaprzestanie czynności przez sąd, organ lub podmiot, prowadzące odpowiednio postępowanie lub kontrolę, w okresie, o którym mowa w ust. 1, nie może być podstawą wywodzenia środków prawnych dotyczących beczynności, przewlekłości lub naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie można mówić o beczynności sądu apelacyjnego przekraczającej rok. Brak jest jakichkolwiek obiektywnych okoliczności w odniesieniu do stanu faktycznego i prawnego rozpatrywanej sprawy, które uzasadniałyby stwierdzenie, że w sprawie zostały podjęte czynności niezasadne, w sposób nieprawidłowy lub z opóźnieniem. Nie ulega wątpliwości, że okres od 31 marca 2020 r. do 23 maja 2020 r. podlega wyłączeniu w zakresie rozpoznawanej beczynności sądu. Wobec powyższego, wbrew twierdzeniom pełnomocnika skarżącej, nie upłynął okres 12 miesięcy od wniesienia apelacji. Sąd Apelacyjny w (...) podjął niezbędne czynności zmierzające do rozpoznania apelacji skarżącej. W dniu 31 lipca 2020 r. zarządzeniem Przewodniczącego sprawa została skierowana na posiedzenie niejawne, celem jej rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Jak słusznie wskazał pełnomocnik skarżącej w uzasadnieniu skargi, wniesienie skargi wydłuży okres rozpoznania apelacji co najmniej o 2 miesiące. Niezasadnie jednak pełnomocnik skarżącej włączył w okres podnoszonej beczynności także okres wskazany w u.COVID-19, który zgodnie z treścią ww. art. 15 zzs³ pkt 11 u.COVID-19 nie może stanowić podstawy do stwierdzenia przewlekłości postępowania sądowego. Nadto pełnomocnik skarżącej podniósł, że w sprawie nie podjęto żadnych czynności. Tymczasem po zarejestrowaniu sprawy, została ona skierowana do losowania SLPS, zatem podjęto w sprawie czynności niezbędne do jej rozpoznania, natomiast zarządzeniem z 31 lipca 2020 r. sprawa została skierowana na posiedzenie niejawne. Wobec powyższego należy spodziewać się wyznaczenia terminu posiedzenia. Sprawa nie należy do kategorii

spraw pilnych, co nie wyklucza złożenia przez pełnomocnika wniosku o rozpoznanie apelacji poza kolejnością wpływu, jeśli znajduje to uzasadnienie w stanie faktycznym i prawnym niniejszej sprawy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 12 ust. 1 u.s.p.p., oddalił skargę jako niezasadną.

Zdanie odrębne do orzeczenia i jego uzasadnienia złożył SSN Paweł Czubik.